Dziś pierwsza rocznica wyborów prezydenckich, które się nie odbyły. PiS planował je na 10 maja i do końca nie tracił nadziei, że uda się je przeprowadzić w tym terminie.

W związku z tym, że pandemia koronawirusa przybierała na sile, zdecydowano się na opcję wyborów korespondencyjnych i zaczęto się do nich przygotowywać – choć brakowało podstawy prawnej.

Poczta Polska, której powierzono organizację wyborów korespondencyjnych, zażądała od gmin danych ze spisu wyborców. Bezprawnie. Jak wiele gmin zdecydowało się przekazać te dane bez podstawy prawnej. Sprawdziliśmy to.

**Zapraszamy do zapoznania się z naszym raportem –** [**Wydane dane, czyli po co nam państwo prawa**](https://siecobywatelska.pl/wydane-dane-czyli-po-co-nam-panstwo-prawa/)

Kontakt:

* **Martyna Bójko, +48 667 828 484,** [**martyna.bojko@siecobywatelska.pl**](mailto:martyna.bojko@siecobywatelska.pl)
* **Szymon Osowski, + 48 605 360 190,** [**szymon.osowski@siecobywatelska.pl**](mailto:szymon.osowski@siecobywatelska.pl)